

№ 228.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Franciszka Ser
Sob. św. Placyda M.
Niedz. NMP. Różańców.
Pon. św. Marka.
Wt. św. Pelagii.
Śr. św. Dyonizego B.
Czw. św. Franciszka B.

Wschód słońca godz. 6 m. 06
Zachód słońca godz. 5 m. 30
Dług. dnia godz. 11 m. 24
Ubyło „ godz. 5 m. 20

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 4 października 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierz, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Radesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dnie świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

Teatr „SCALA”

Telefon 15-04.—Ul. Cegielniana № 18.

Pierwszorządny teatr Rozmaitości dla rodzin. Największy Teatr w Królestwie Polskiem. Dostępny każdemu.

Od 1 Października premiera—zupelna zmiana programu 12 wszechświatowych atrakcyj! Między innymi: and her Sioux—Indian, australijska splewaczka barytonowa — fenomen natury.

SALOME parodia opery Ryszarda Straussa. **Miss Morcashani** and her Sioux—Indian, australijska splewaczka barytonowa — fenomen natury. Na ogólne żądanie prolongowany **Józef Goleman** najlepsza tresura w świecie. W sobotę i niedzielę o 3-ej po południu przedstawienie z pełnym programem dostępne dla dzieci. Kasa otwarta od 11—1 rano i od 6 wieczorem. **Dyrekcya.**

Na terenie Wystawy.

W niedzielę 6 października odbędzie się

Na terenie Wystawy.

WIELKA ZABAWA LUDOWA

W muszli koncertowej (bez oddzielnej dopłaty), odbędzie się szampionat jednodniowej

WALKI FRANCUSKIEJ

ze współdziałaniem miejscowych amatorów zapaśników o nagrody

Tańce Góralskie wykonają amatorzy, członkowie Pierwszy raz w Łodzi **Konkurs najcięższych ludzi w naszym mieście.** miejscowego towarzystwa sport.

Tryumfalny Pochód Dzieci z chorągiewkami. Na zakończenie Fontanna Elektryczna i ogień sztuczny.

Przygrywać będą 2 orkiestry. — Początek zabawy o godz. 2-ej po południu. — Ceny wejścia 20 kop. dla dorosłych, 10 kop. dla dzieci.

Teatr Popularny

przy ul. Konstantynowskiej 16.

Dzisiaj w piątek jutro w sobotę popołudniu

Anons „Wielki nieboszczyk”. „Milionerzy” wieczorem „Domy polskie”

Dr. M. Silberstrom

Cegielniana № 38

POWRÓCIŁ

3099

BRISE DE MAI

MUGUET, ULTRA-PERSISTANT, ED. PINAUD, PARIS

2869

Szanownym naszym prenumeratom zamiejscowym przypominamy o odnowieniu prenumeraty za kwartał następny i uregulowaniu zaległej opłaty.

Rola Austrii w zawierusze bałkańskiej.

Katastrofa, której polityka europejska zapobiegała usilnie przez lat trzydzieści cztery od kongresu berlińskiego, okazała się ostatecznie nieuniknioną. Lada godzina na całym obszarze Turcji europejskiej mogą zacząć grzmieć armaty i rozpocznie się krwawa tragedia, w której wszystkie państwa europejskie mają swoje bardzo odpowiedzialne i trudne role.

Najtrudniejszą jednak wyznaczyła reżyserka-historia Austrii. Na równi z Turcją i małymi państwami bałkańskimi, także losy Austrii mo-

gą się snadno w rozpoczętej obecnie zawierusze rozstrzygnąć.

Auspicye zaś, pod jakimi się to dzieć będzie, nie są ani w przybliżeniu tak pomyślne, jak były jeszcze przed trzema laty. Austria dała sobie wydrzeć z rąk incyatywę. Przypatrywała się spokojnie, jak Anglia organizuje wrogów środkowej Europy, przyuczając ich do ściślego współdziałania przeciw Niemcom i ich sojusznikom. Łudziła się jeszcze wczoraj możliwością porozumienia się, a nawet zbliżenia do Rosji, aż dzisiaj nagle stanęła przed mobilizacją czterech państw bałkańskich.

W ciągu jednej doby prawda, która jasną była i niewątpliwą zawsze dla tych, którzy bez uprzedzeń i omamień zawodowych dyplomatów czytać umieją w księdze życia i dziejów, stanęła przed oczyma polityków wiedeńskich w całym swoim groźnym ogromie.

Nie było potrzeba szczególnie być wtajemniczonym w arkana polityczne, by wiedzieć, że żadne z państw bałkańskich ani osobno, ani razem wzięte, nie ważyłyby się rzucić w bój z Turcją, gdyby nie czuły za sobą poparcia jednego z wielkich mocarstw.

Państwa bałkańskie wiedzą bowiem doskonale, że bez poparcia silnej swemi sojuszami Rosji, nie potrafiłyby wyciągnąć żadnych korzyści z wojny z Turcją, nawet dla nich zwycięskiej. Rosya zaś pojmuję bardzo dobrze, że bez poparcia Anglii, cała jej ryzykowna impreza na Bałkanach skończyłaby się tem, czem przed laty uwieńczyła się jej polityka anti-austriacka w przesileniu bośniackim.

Dzisiaj jednak sytuacja jest zupełnie inna, a dla Rosji bez porównania korzystniejsza. Dzisiaj osaczenie Niemiec jest faktem dokonany. Na północy mają one na karku całą flotę angielską, na zachodzie czteromilionowa armia fran-

cuską. Gdyby więc nawet chciały, nie będą już mogły stanąć „w błyszczącej zbroi” przy boku Austrii tak, jak to uczyniły przed trzema laty.

Włochy, zajęte wojną z Turcją, zresztą zawsze niepewne, sojusznikiem żadnym nie są. Austria więc stoi osamotniona. Może liczyć tylko na Boga i na siebie, a wiadomo, że taki rachunek ma zawsze duże—braki...

Stanowisko Rumunii jest niejasne, a co najmniej, trzymane w wielkiej rezerwie.

Hr. Berchtold, którego ręka nie okazuje się zbyt szczęśliwą, powinien dolożyć wszelkich starań, aby Rumunię utrzymać przy Austrii. Bez tego bowiem położenie jej stanie się rzeczywistością bardzo trudnym.

Europę środkową opasała Anglia żelaznym pierścieniem, który na Wschodzie straszliwie zacisnęła. Europa środkowa, to Austria i Niemcy—to siedem milionów bagnetów i dziesięć tysięcy armat. Potęga niemal niezrozumiała. Ale i po przeciwnej stronie jest nie mniej tych bagnetów, armat zaś jeszcze więcej. Dwie te potęgi stoją dzisiaj w całej swej grozie naprzeciw siebie.

Zawiktań teraźniejszych mogły zapewne uniknąć wielkie mocarstwa, gdyby były zmusiły Turcję do wykonania uchwał traktatu berlińskiego, mianowicie do sprawiedliwego traktowania poddanych nie-muzułman. Czasu starczyło. Przez lat 34 można było wprowadzić stopniowo bardzo wiele zmian zbawiennych. W krótszym o wiele czasie zaprowadziła porządek Austria w Bośni. Ale turcy się z tem nie kwapili; a dyplomacya europejska patrzyła na zamęt w Turcji z przyjemnością, bo w mętnej wodzie najłatwiej ryby łowić. „Niech tam sobie wszystko czeka pomyślniejszej chwili”—myślano, lekceważąc cierpienia chrześcijan tureckich. Aż przyszła chwila nie dla wszystkich dyplomatów pomyślna, sprowadzona przez wojnę włoską.

Sily poszczególnych przeciwników.

Turcja:

7 korpusów armii, 358 batalionów piechoty i strzelców, 204 dywizye, 1414 dział, z rezerwą (redif) i pospolitem ruszeniem (mustafiz) razem 1,300,000 ludzi.

Bułgaria:

9 dywizyj, 180 batalionów piechoty, 37 szwadronów, 576 dział, z rezerwą i posp. ruszeniem 240,000 ludzi.

Serbia:

5 dywizyj, 60 batalionów piechoty, 17 szwadronów, 372 działa, z rezerwą i pospolitem ruszeniem razem 200,000 ludzi.

Grecja:

3 dywizye, 42 bataliony piechoty, 14 szwadronów, 210 dział, z rezerwą i pospolitem ruszeniem 120,000 ludzi.

Czarnogóra:

11 brygad, nieznana bliżej ilość dział, w razie wojny wyruszają w pole wszyscy mężczyźni od 16 do 60 roku życia, co czyni razem 50,000 ludzi pod bronią.

Optymizm panujący w Paryżu co do kwestyi bałkańskiej.

Mimo wszystkich pesymistycznych wiadomości, nadchodzących bezustanku, nie wierzą w paryskich kołach urzędowych w możliwość wojny.

Przekonanie to opiera się, jak z kół informowanych donoszą, na dwóch ważnych założeniach. Po pierwsze, jest to prawie zupełnie pewnem, że Rosya nie chce dopuścić do wybuchu wojny, gdyż dostałaby się przez to w fatalną sytuację. Handel rosyjski, który już przez pierwsze zamknięcie Dardanelów ucierpiał, poniósłby przez drugie zamknięcie, do czego by doszło, niemożliwość korzystania z linii żelaznych na Bałkanie, szkodę którą można szacować na miliony. Oprócz tego Rosya ma inne jeszcze powody przeciw wojnie poczwórnego przymierza bałkańskiego z Turcją. Do tych powodów dochodzi jeszcze fakt, że państwa bałkańskie nie są w stanie prowadzić wojny bez pomocy finansowej zagranicy. Bułgaria i Serbia czyniły już w tym kierunku starania, lecz koła finansowe świata odmówiły pomocy na życzenie rządów rosyjskiego i angielskiego.

Natomiast prasa angielska ocenia pesymisty-

cznie położenie na Bałkanie. „Daily Telegraph” oznacza położenie, jako krytyczne i jest zdania, że wojna jest nie do uniknięcia. „Standart” zaznacza, że przy wspólnej akcji mocarstw jest możliwem utrzymanie pokoju. „Daily News” twierdzą, że dotychczas nie zaszło nic takiego, co by się nie dało naprawić.

Wybory pełnomocników z pośród robotników fabryk i zakładów przemysłowych położonych w obrębie 4-go cyrkułu.

1) W fabryce Markusa Fiksa (Nowo-Cegielniana 13)—wybrany Feliks Nowacki, tkacz, (narodowiec) z pośród ogólnej liczby 67 wyborców.

2) W fabryce Langnasa i Silbersteina (Pańska 50) Władysław Krukowski (bezpartyjny), z ogólnej liczby 30 wyborców.

3) W fabryce A. i K. Emde—Stanisław Ochmański (bezpartyjny), z ogólnej liczby 46 wyborców.

4) W fabryce Ernesta Wewera (Milsza 3)—Wacław Wolski (bezpartyjny), z liczby wyborców 138.

5) W fabryce Henryka Wyssa i S-ki (Lipowa 87)—Adolf Janowicz (narodowiec), z liczby 44 wyborców.

6) W fabryce Karola Gepperta—Michał Kowalski (narodowiec), z liczby 81 wyborców.

7) W fabryce Teodora Tietzena — Bruno Szpitz (bezpartyjny) z liczby 74 wyborców.

8) W fabryce Karola Bennicha (Łąkowa 11)—Leon Wiśniewski (bezpartyjny) z liczby 650 wyborców.

9) W fabryce Markusa Kohna (Łąkowa 5)—Michał Gajewski (bezpartyjny), z liczby 90 wyborców.

10) W fabryce A. Plihala i S-ka (Karolewska 10)—Andrzej Krzyżanowski (bezpartyjny), z liczby 65 wyborców.

11) W fabryce Mojżesza G. Grawe (wieś Brus)—Antoni Wielakowski (bezpartyjny), z liczby 37 wyborców.

12) W fabryce Karola Kempnera — Antoni Kwiatkowski (bezpartyjny), z liczby 21 wyborców.

13) W fabryce I. K. Poznańskiego (Wólczajska 27)—Antoni Chojnacki (bezpartyjny), z liczby 15 wyborców.

14) W fabryce B-ci Bukiet—Władysław Krezmer (bezpartyjny), z liczby 81 wyborców.

15) W fabryce Antoniego Ce—Piotr Cemen-ga (bezpartyjny), z liczby 32 wyborców.

16) W fabryce Bechtolda i Zejlera — Antoni Kacprzak (bezpartyjny), z liczby 60 wyborców.

17) W fabryce Roberta Weyraucha — Karol Kaszner (bezpartyjny), z liczby 48 wyborców.

18) W fabryce Maksa Szretera — Franciszek Lamprecht (bezpartyjny), z liczby 50 wyborców.

19) W fabryce Juliana Lange—Włodzimierz Wulf (bezpartyjny), z liczby 29 wyborców.

20) W fabryce braci Lange—Piotr Ziemiński (narodowiec), z liczby 149 wyborców.

21) W fabryce akc. tow. Karola Bennicha (Wólczajska 66)—Feliks Kwiatkowski (bezpartyjny), z liczby 80 wyborców.

22) W fabryce Gustawa Wiertnickiego—Franciszek Węclawski (narodowiec), z liczby 65 wyborców.

23) W fabryce Jakóba Hirszberga i Wilczyńskiego—Jan Szmajewski (narodowiec), z liczby 172 wyborców.

24) W fabryce Wilhelma Lurkensa — Piotr Ziółkowski (narodowiec), z liczby 67 wyborców.

25) W drukarni Drowinga i Milkera — Roman Miller (bezpartyjny), z liczby 12 wyborców.

26) W fabryce Adolfa Wajsa i M. Poznańskiego—Bolesław Mierzwiński (bezpartyjny) z liczby 42 wyborców.

27) W fabryce Pawła Szulca — Rafał Gem-bryński (narodowiec), z liczby 78 wyborców.

28) W fabryce M. I. Pilicera — Władysław Wacowski (bezpartyjny), z liczby 53 wyborców.

29) W fabryce D. Prusaka — Józef Kowalski (narodowiec), z liczby 35 wyborców.

30) W fabryce Franciszka Kindermana—Władysław Banasiak (narodowiec), z liczby 181 wyborców.

31) W fabryce M. Bachracha—Marceli Szku-dlerek (bezpartyjny) z liczby 52 wyborców.

32) W fabryce Szmica i Enderta—Stefan Le-wartowski (bezpartyjny), z liczby 48 wyborców.

33) W fabryce Ludwika Wegnera — Stanisław Maciak (bezpartyjny) z liczby 56 wyborców.

Nie odbyły się wybory w dwóch fabrykach: K. Eiserta, przy ul. Długiej № 47 i w fabryce Wojdysławskiego, przy ul. Piotrkowskiej № 123.

(a)

WYSTAWA.

XXXV.

Zwiedzając w dalszym ciągu pawilon główny, natrafiamy po lewej stronie głównego wejścia naprzeciw eksponatów gazowni miejskiej na długi rząd bardzo gustownie udekorowanych kabin. Rozpoczyna go jedna z najładniejszych—kabina znanej łódzkiej fabryki motorów Henryka Wegnera (Widzewska № 100) Utrzymana w kolorze czerwonym, zbudowana jest w formie obszernego kiosku. Od frontu u góry zdobi ją szeroka falbana tej samej barwy, z wielkim zielonym szlakiem, oraz dużych rozmiarów sztyl z napisem firmy, otoczony ze wszystkich stron różnokolorowymi lampkami.

Na tle czerwonego obicia kabiny bardzo ładnie prezentują się motory ropowe—jeden 20 konny, drugi—10 konny, trzeci—3 konny i jeden—2 konny na czystą naftę. Motor 3 konny na ropę porusza dynamo-maszynę, która dostarcza prądu do instalacji światła elektrycznego w kabinie, sztyldu reklamowego i tablicy probierczej.

Obok tablicy probierczej, na której umieszczono 48 sztuk lampek o sile 50 świec, znajduje się wolt i amperometr, wykazujący siłę i równobieżny bieg motoru.

Motor 10 konny na ropę porusza „Koło śmiechu”. Wobec nierównomiernego obciążenia „Koła” także i ten motor wykazuje równy bieg i wysoki stopień siły.

W kabinie wystawiono jeszcze wentylatory systemu „Blackmann”, które fabryka wyrabia od kilku lat i które w praktyce dają bardzo dobre wyniki.

Firma p. Henryka Wegnera, istniejąca u nas od lat 10, pracując stale nad ulepszeniami swoich motorów, doszła na tej drodze do nadzwyczajnych rezultatów. Motory, jakie podziwiamy na wystawie, prócz starannej i czystej roboty odznaczają się bardzo cichym biegiem i minimalnem zużyciem paliwa. Nadają się one bardzo dobrze do wszelkich przemysłowo-mechanicznych urządzeń.

Pokup na motory te wobec powyżej przytoczonych zalet—jest znaczny.

Srodkowe miejsce w tym rzędzie kabin zajmuje kabina firmy „J. Block—Krzysztof, Brun i Syn” w Warszawie, bardzo efektownie ubrana kolorem granatowym.

W kabinie tej firma ta, jedna z najstarszych w Królestwie, wystawiła reprezentowane przez siebie amerykańskie maszyny do pisania „Remington”, które co do trwałości konstrukcji, użyteczności i praktyczności zdobyły jedno z pierwszych miejsc w szeregu maszyn konkurencyjnych.

Godną widzenia jest także maszyna „Burroughs”; za przyciśnięciem klawiszy wypisuje ona na podłożonym papierze pojedyncze cyfry sumując je równocześnie, co umożliwia liczenie prawie, że w oka mgnieniu.

Druga maszyna „Brunsruga”, przeznaczona również do działań matematycznych z nadzwyczajną szybkością mnoży, dzieli, dodaje i odejmuje nawet wysokie cyfry, przyczem wyciąga pierwiastki, potęguje i t. d. Maszyny te, dzięki zaletom swym, znalazły szerokie zastosowanie w instytucjach bankowych i u większych przemysłowców.

Firma „J. Block—Krzysztof Brun i Syn” prócz maszyn do liczenia, posiada jeszcze na składzie znane ze swej dobroci amerykańskie „dewigt” (windy) elektryczne i wodne „Otis” i „wagr Fairbanks”.

Przedstawicielem firmy na Łódź jest znany ze swej energii i rzetelności młody handlowiec p. Aleksander Andrzejewski, który chętnie też udziela wszelkich informacji zwiedzającym kabinę, a przyznać trzeba, że interesujących się eksponatami tymi, szczególnie z sfer handlowych, jest na wystawie zawsze spora ilość.

Z wyżej opisaną kabiną sąsiaduje kabina firmy „B. Górecki i M. Wolski”—specjalna fabryka armatur, odlewnia metali i warsztaty mechaniczne. Kabina utrzymana w kolorze ciemnoczerwonym, robi nader sympatyczne wrażenie.

Ale nie tylko kabina podoba się wszystkim, lecz i eksponaty w niej umieszczone, jako rzeczy nowe, u nas dotychczas nie wyrabiane, ściągają na siebie powszechną uwagę.

Jako zgoła nową specjalność właściciele fabryki, wprowadziwszy odpowiednie zmiany, rozpoczęli fabrykację mosiężnej armatury gazowej oraz pomp rotacyjnych. Wyrazy uznania należą się też fabryce za czyste odlewy bronzowe.

Fabryka, zatrudniająca 40 rzemieślników, wyrabia: armatury do przewodów wodnych i parowych, odlewy miedziane, czerwienicowe i mosiężne, pompy rotacyjne żelazne i fosforbronzowe, specjalne na odpowiednie kwasy.

Fabryka od roku 1887 była własnością ś.p. Józefa Adamczewskiego i dopiero w r. 1907, jako niewielki warsztat, nabyli ją obecni właściciele.

Dzięki ich usilnej pracy, zabiegom, a przede wszystkim znajomości fachu, rozwinęła się ona w tych kilku latach tak, że dzisiaj należy w miasteczku naszym do większych, a—wyroby jej, znane ze swej trwałości i solidnej roboty, cieszą się dużym powodzeniem.

Z powodu naprężonej sytuacji na Bałkanach i wogóle niepewnej sytuacji w Europie od dnia 1 października zawarliśmy umowę z jedną jeszcze agencją telegraficzną.

W ten sposób „Rozwój”, prócz własnych depesz i telefonów, rozporządza obecnie wiadomościami aż trzech agencji!

W ten sposób czytelnicy nasi zostaną jaknajdokładniej informowani.

W wypadkach ważnych będziemy wydawali dodatki nadzwyczajne.

Redakcja.

WYBORY.

Wczoraj polacy z komisji wyborczych wezwali wszystkich polaków z m. Łodzi, aby prawoborcę spieszyli po karty wyborcze, dziś zaznaczyć możemy, że pertraktacje z przyszłym kandydatem na posła do Dumy państwowej trwają dalej.

Listy wyborców zostaną wykończono w przyszłą środę i 10-go b. m. będą gotowe.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Bratysława. Jutro Zaslawa.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska 16). Dziś „Wielki nieboszczyk”, tragifarsa. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Milionerzy” Röslera (dla młodzieży). Początek o godz. pół do 4 po poł. — „Domy polskie” sztuka historyczna w 6-iu obrazach, z muzyką Majeranowskiego. (Po raz pierwszy) Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POLSKI (Cegielniana nr. 63). Jutro inauguracyjne widowisko; odegrana będzie sztuka p. t. „Jeńcy” Rydla. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś posiedz. Stow. nac. chrześc. (Konstantynowska 5) o g. 8 wiecz.

— Jutro mies. posiedz. członków i zarządu Stow. majstrów przedziałniczych (Targowa nr. 71) o godz. 8 wieczorem. — Mies. posiedz. zarządu Stow. majstrów fabr. ze współudziałem członków tegoż Stow. (Nowy Rynek 6) o g. 8 w.

„HARMONIA”. Jutro wieczornica Towarz. muz. dram. „Harmonia” (w lok. Stow. pracown. przemysłu i handlu, Zielona 15). Poc. o g. 9 wieczorem.

WYSTAWA RZEMIEŚLNICZO-PRZEMYSŁOWA (Ogród Staszica) otwarta codziennie od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

— Kancelarya komitetu wystawy rzemieślniczej (ogród Staszica) otwarta codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA” (Piotrkowska 103) otwarta od godz. 8 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6 — 8 wiecz.; w niedziele i święta od 1—3 po poł.

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(x) **Wybory do Rady państwa.** Generał-gubernator warszawski rozesłał do gubernatorów Królestwa Polskiego okólnik z zawiadomieniem, iż zjazdy gubernialne wyborców od właścicieli ziemskich do Rady państwa wyznaczono na d. 20 b. m., zjazd zaś ogólny w Warszawie na 26 b. m.

(—) **Ważne rozporządzenie.** Z powodu zgłoszenia się do egzaminu z języka rosyjskiego historii i geografii jednego z wychowanców gimnazjum krakowskiego, który ukończył tę szkołę w r. 1897, zarząd warszawskiego okręgu naukowego wystąpił do ministerium oświaty z zapytaniem, jaki jest termin ważności dyplomów szkół austriackich i niemieckich. Ministerium

odpowiedziało, że nie znajduje przeszkód, aby pomieniony kandydat był dopuszczony do egzaminów.

(h) **Z wystawy.** Wystawa ma się ku końcowi, wskutek czego komitet chce ułatwić jak najszerszym masom ludności zwiedzenie jej i dlatego w niedzielę po cenach znizowanych urządza wielką zabawę ludową na terenie wystawy.

Program bardzo urozmaicony obejmuje: walki francuskie zapaśników amatorów miejscowych, tańce góralskie, konkurs najcięższych ludzi w naszym mieście, pochód tryumfalny dzieci z chorągiewkami, ognie sztuczne i koncert 2 orkiestr.

Niezależnie od tego przygotowuje się wiele niespodzianek.

Cena wejścia bez żadnej dopłaty wynosi dla dorosłych 20 kop., dla dzieci i młodzieży szkolnej 10 kop.

Projekt wyjazdu zbiorowego na wystawę w Kaliszu przybiera coraz realniejsze formy i zda się, że wyjedzie około 40 osób. Odjazd nastąpi w niedzielę rano z dworca kolei kaliskiej.

Wczoraj zwiedziło wystawę około 1,000 osób.

(a) **Zo szkoły handlowej.** Dyrekcyja szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego rozesała do opieki domowej uczniów odezwy treści następującej:

1) Celem informowania rodziców i opiekunów o sprawowaniu się, postępach w nauce i frekwencji ich synów i wychowanców, szkoła w dniu 1 i 15-ym każdego miesiąca, z wyjątkiem września, stycznia i kwietnia, wysyła pocztą odpowiednie cenzury. Dwutygodniowe te cenzury wysyłane są każdorazowo do opieki domowej wszystkich uczniów; o ile więc kto z rodziców i opiekunów cenzury nie otrzyma w dniach najbliższych po wyżej wymienionych datach, wynikiem to z przyczyn od szkoły niezależnych i w takim wypadku należy szkołę zawiadomić, lub osobiście zwrócić się po wyjaśnienie do właściwego wychowawcy; 2) w razie opuszczenia przez ucznia lekcji, opieka domowa winna zaraz nazajutrz przesać wychowawcy odpowiednie piśmienne usprawiedliwienie; 3) opieka domowa winna zaoptać ucznia w uniform szkolny, ustanowiony dla 7-klasowych szkół handlowych i tylko w należytem umundurowaniu uczeń ma prawo wychodzić na ulicę oraz uczęszczać do szkoły. Okólnikiem p. inspektora okręgowego uczniom najsurowiej zostało wzbronione noszenie palt cywilnych, peleryn i dwurzędnych marynarek kroju przepisanego dla studentów politechniki; 4) niejednokrotnie stwierdzono, iż dla dzieci, potrzebujących pomocy naukowej pozaszkolnej, rodzice biorą korepetytorów z pośród uczniów lub osób postronnych zupełnie nieodpowiednich, nie posiadających dostatecznych kwalifikacyj do spełniania, przyjętych na się obowiązków. Aby temu zapobiedz ustanowiono przy szkole komisję, kwalifikującą kandydatów na korepetytorów; w razie więc koniecznej potrzeby dania uczniowi pomocy, zaleca się opiece domowej zgłaszać się o korepetytorów do dyrektora szkoły.

(x) **Z prasy polskiej.** Uczczeniu Skargi poświęcony jest ostatni numer „Ziarna”, który, prócz dwu wizerunków kaznodziej-proroka, oraz architektonicznych, związanych z jego niewygasłą pamięcią, podaje życiorys Skargi, ustęp z kazań sejmowych „O miłości ojczyzny”, ustęp z kazań pogrzebowych „Na zgon królowej Anny Jagiellonki” i „Pokłon Panu Bogu za zwycięstwo Inflanckie”.

(x) **Pogrzeb.** Wczoraj o godz. 4-ej po poł. odbył się pogrzeb s. p. Zdzisława Kułakowskiego. Zwłoki eksportował ks. Kotowski proboszcz Modliborzyc z Opatowskiego, brat żony s. p. Kułakowskiego, w asystencji liczno kleru, oraz księży prefektów Małczyńskiego i Malinowskiego. Eksportacja odbyła się z domu, gdzie zwłoki złożone zostały w pokoju kirem obitym wśród zieleni, kwiatów i jarzącego się światła. Przy wyniesieniu z domu „Lutnia” zaśpiewała pieśń „Ave Maria” i kilka pieśni żałobnych na cmentarzu, gdzie p. Stanisław Łąpiński wygłosił pożegnalną mowę w imieniu prasy, żegnając w gorących słowach inicjatora i redaktora pierwszego pisma polskiego w Łodzi: „Dziennika Łódzkiego”.

Zaznaczyć też wypada, że kiedy kondukt żałobny zbliżył się ku wrotom starego cmentarza, trumnę ze zwłokami s. p. Kułakowskiego, „Lutniści”, wzięwszy na barki, odnieśli na miejsce wiecznego spoczynku.

W pogrzebie przyjęła udział tłumnie inteligencja polska, na trumnie złożono liczne wieńce od rodziny i przyjaciół—oraz od „Lutni”, „Towarzystwa Techników” i „Rozwoju”. Ten ostatni z napisem: „Inicjatorowi „Dziennika Łódzkiego”. Nadesłano też do rodziny kondolencyjne depesze, a wśród innych od Adolfa Juliana Święcickiego, b. prezesa kasy literackiej, kolegi s. p. Kułakowskiego ze Szkoły Głównej. Dziś odprawione zostało nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża za spokój duszy zmarłego również przy licznych udziale publiczności.

Odprawiono dwie Msze żałobne. Na chórze podczas pierwszej kwartet „Lutni” z dyrektorem Dworzaczkiem na czele odśpiewał pieśni pobożne.

Drugą Mszę (wotywną) odśpiewał ks. Kotowski.

(x) **Poświęcenie piekarni.** Wczoraj wieczorem odbyło się poświęcenie odnowionej i przerobionej piekarni znanego w naszym mieście piekarza p. Walentego Kopczyńskiego, znajdującej się przy ul. Juliusza Nr. 14.

Gmach sam wygodny, obszerny, widny i suchy został wzniesiony dawniej, obecnie p. W. Kopczyński sprowadził nowe maszyny i nowe piece. Z przyjemnością można obejrzeć tak czysto i porządnie prowadzony interes. Jest to niezawodnie najbardziej nowożytnie urządzone w Łodzi piekarnia. Okna z niej wyprowadził p. Kopczyński na ulicę, tak, że nawet każdy z przechodniów może przez nie widzieć, jak czysto prowadzi wypiek najniezbędniejszych w życiu codziennym produktów, bo chleba i bułek.

To też ks. prałat Tymieniecki, poświęciwszy zakład, przemówił do zebranych pracowników, podnosząc długą i pożyteczną pracę p. Kopczyńskiego dla rozwoju piekarstwa w Łodzi.

Jury na wystawie rzemieślniczo-przemysłowej, udzielając p. Kopczyńskiemu wielki złoty medal, najsumienniej oceniło pracę i zabiegi właściciela tej iście higienicznie urządzonej piekarni.

(x) **Mróz.** Onegdaj i dziś w nocy szron pokrył pola i ogrody w okolicach Łodzi.

(a) **Przyjęcie teatru polskiego.** Roboty około odbudowania gruntownego gmachu teatru polskiego przy ul. Cegielnianej nr. 63, prowadzone przez inżynierów pp. S. Nebelskiego, Banasza i Millera—zostały zupełnie ukończone.

Z tego powodu zwrócono się do magistratu z prośbą o przyjęcie odbudowanego gmachu przez komisję.

Wczoraj komisja techniczno-sanitarna, złożona z pp.: prezydenta m. Łodzi W. Pieńkowskiego, policmajstra Miaczkowa, budowniczego miejskiego S. Nebelskiego, lekarza cyrkulowego Górskiego i komendanta straży ogniowej ochotniczej Leopolda Zonera—dokonała szczegółowych oględzin teatru i znalazła, że gmach odbudowany został według zatwierdzonych planów; zabezpieczony jest na wypadek pożaru i posiada urządzoną, według najnowszych wymagań techniki, wentylację mechaniczną. Wobec tego komisja gmach teatralny przyjęła, zezwalając na otwarcie przybytku sztuki w d. 5 b. m.

Nadmienić należy, że powiększony dziś teatr mieścić może 1,160 osób.

(a) **Zo Stow. pracowników handlowych.** W sobotę, dnia 12 b. m., o godzinie 9-ej wieczorem, w lokalu przy ul. Spacerowej Nr. 21, odbędzie

się ogólne nadzwyczajne zebranie Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników handlowych m. Łodzi. Celem zebrania będzie rozważenie zalegalizowanej przez rząd gubernialny piotrkowski ustawy wzajemnej pomocy na wypadek śmierci; dokonanie wyboru władz, ustanowienie budżetu oraz określenie normy wydawać się mających premij asekuracyjnych. Na zebraniu tem rozpatrywany będzie w dalszym ciągu projekt nowej ustawy Stowarzyszenia.

(a) Z T-wa muzycznego im. Chopina. Zapowiedziane wczoraj ogólne zebranie członków Towarzystwa muzycznego im. Chopina, w lokalu przy ul. Zielonej Nr. 15, nie doszło do skutku z powodu przybycia niedostatecznej liczby osób (obecnych było 43, zamiast 76).

Następne zebranie, które będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych, wyznaczono na dzień 6 października r. b. (niedziela) w tymże samym lokalu, o godz. 3 po południu.

(x) XVI koncert popularny „Wiedzy“ odbędzie się w niedzielę, dnia 6 b. m., o godz. 3-ej po południu w sali koncertowej (Dzielnia № 18). Na program złożą się: Słowo wstępne p. K. Fiedlera, występ chóru Resursy rzemieślniczej, gra na fortepianie p. H. Paszkówny, deklamacja p. O. Szeffera i pani M. U., oraz śpiew p. W. Karwowskiej przy akompaniamencie p. M. Wilkoszewskiej.

Bilety pierwszych czterech rzędów po 30 k., wszystkich następnych po 15 kop. Program 1 kop., garderoba (nieobowiązkowa) 5 kop.

(h) Ze związku ogrodników. W niedzielę o godzinie 4 po południu w lokalu własnym przy ulicy Ogrodowej nr. 18, odbędzie się miesięczne zebranie członków związku ogrodników.

(x) Ze Stow. robotników chrześcijan. W sobotę dnia 5 b. m. w „Domu Ludowym“ przy ulicy Przejazd nr. 34 Stowarzyszenie robotników chrześcijan urządza wieczornicę dla członków i wprowadzonych gości, na której odegrana będzie jednoaktówka „Consilium Facultatis“ oraz deklamacje, śpiewy i wiele innych atrakcyj, po wyczerpaniu programu, tańce. Początek o godzinie 8-ej wieczorem. W niedzielę dnia 6 b. m., kółko dramatyczne Stow. robotników chrześcijan pod kierunkiem art. dramatycznego p. Orłowskiego odegra „Chatę za wsią“ dramat ludowy w 5 akt. ze śpiewami i tańcami. Początek o godz. 7-ej wieczorem.

(x) Z „Harmonii“. Jutrzejsza wieczornica Towarzystwa muzyczno-dramatycznego „Harmonia“ zapowiada się nader pomyślnie. Sporą ilość biletów wejścia już rozkupiono.

Ponieważ nowy lokal „Harmonii“ nie jest jeszcze całkowicie wykończony, wieczornica jutrzejsza odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników przemysłu i handlu gub. piotrkowskiej przy ulicy Zielonej nr. 15 (róg Wólczańskiej). Wejście od ul. Wólczańskiej.

Początek wieczornicy o godzinie 9 wieczorem.

(x) Zebrania. W niedzielę 6 b. m. w lokalu przy ul. Średniej nr. 25 odbędzie się o g. 2 po południu kwartalne posiedzenie czeladzi szewckich.

Zarząd prosi członków o liczne i punktualne przybycie.

— Zebranie członków towarzystwa czeladzi stolarskich odbędzie się w niedzielę 6 b. m. w lokalu przy ulicy Widzewskiej nr. 84 o godzinie 2 po południu.

Na zebraniu tem nastąpi odbiór skadek szpitalnych i wybór starszego czeladnika.

— W dniu 9 b. m. lokalu majstrów fabrycznych (Nowy Rynek nr. 6) odbędzie się o godzinie 4 po południu kwartalne zebranie majstrów stolarskich.

(a) Komisja budowlana. Onegdaj komisja techniczno-sanitarna, złożona z zastępcy prezydenta p. Mireckiego, budowniczych miejskich p.p. Wąsowicza i Referowskiego, lekarza cyrkułowego p. Gorskiego oraz komisarza 3-go cyrkułu p. Kulikowa dokonała oględzin świeżo wybudowanego domu 3 piętrowego i dwóch oficyn Augusta Zielkego, przy ul. Juliusza nr. 32. Komisja znalazła, że budowa nie zgadza się z zatwierdzonymi planami, wobec czego postanowiła: aby w ciągu dwóch tygodni właściciel przedstawił plan mansardu; urządził do portierni wejście

z bramy lub też urządził je w innym miejscu—wydzielił w oficynie specjalne mieszkanie dla stróża, wreszcie usunął natychmiast lokatorów z zajmowanych mieszkań. Za samowolne wpuszczenie lokatorów do domu nieprzyjętego przez komisję—komisja uchwaliła pociągnąć właściciela do odpowiedzialności karnej.

(x) O przeciążanie koni. W tej sprawie „Kuryer Kaliski“ wydrukował parę artykułów, których treść nie jest nowością dla ogółu czytelników, mianowicie, że członkowie opieki nad zwierzętami powinni baczej doglądać woźniców, że drogi powinny być utrzymane w dobrym stanie, że wozy frachtowe, używane do przewożenia wielkich ciężarów, powinny mieć koła znacznie szersze niż wozy mające przewozić lżejszy ładunek. Nowością tylko dla kraju naszego jest projekt, ażeby nad budowę wozów czuwała specjalna komisja, podobnie jak wydział budowlany w rządach gubernialnych czuwa nad stawianiem domów. Jakkolwiek powyższy projekt jest wykonalny, ale wobec tylu nagłych pytań, jakie rodzi chwila bieżąca, zdaje się, że Wisła dużo jeszcze wody przetoczy do Baltyku, zanim powstaną takie komisje i zanim konie pociągowe lżej odetchną dzięki pieczołowitości ludzkiej.

(x) Teatr w Kaliszu. Grono mieszkańców Kalisza powzięło zamiar zorganizowania Towarzystwa teatralnego, którego zadaniem będzie:

1) stworzenie w Kaliszu stałego zespołu teatralnego, przy odpowiednim doborze sił artystycznych;

2) układanie repertuaru przy udziale dyrektora zespołu;

3) zapewnienie teatrówi zasiłków materialnych;

4) opieka nad gmachem i akcesoryami teatralnymi.

Jedną z pierwszych czynności Towarzystwa będzie dążenie do ujęcia w swoje ręce eksploatacji gmachu teatralnego w celu oddania go zespołowi artystycznemu na warunkach dogodniejszych, niż czynią to przedsiębiorcy prywatni.

Organizatorzy zamierzają wejść w porozumienie z zarządem teatru łódzkiego i wyjednać jego zgodę na wzajemną zamianę zespołów artystycznych w ten sposób, aby teatr Kaliski dawał przedstawienia przez pewien okres w Łodzi, a teatr Łódzki przyjeżdżałby na ten czas do Kalisza z komedią i dramatem.

(a) Sala rysunkowa w szkole handlowej kupiectwa. Dyrekcja polskiej szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego postanowiła urządzić salę dla uczniów. W tym celu wybrano w gmachu salę na trzecim piętrze, posiadającą dużo światła i tak obszerną, że pomieści się w niej do 100 uczniów.

Odbywać się w niej będą wykłady oddzielne dla wszystkich klas. Dla rysunków zaprowadzone będą rajsbrety na sztalugach; taborety, których wielkość zastosowana będzie do wzrostu i wieku ucznia.

Sala rysunkowa będzie urządzona w ciągu miesiąca.

(a) Wielki koncert. Melomani łódzcy będą mieli sposobność rozkoszowania się wyborną grą na skrzypcach i fortepianie w dniu 5 b. m. w sali koncertowej Vogla. Na dzień ten bowiem zapowiedziano wielki koncert Leny Kontorowiczówny z udziałem p. Sandora Vasa. Znakomita artystka wystąpi po raz ostatni w Łodzi przed wyjazdem do Ameryki.

Na program świetnej skrzypczki złożą się utwory Beethowena z udziałem p. Vasa; Fantazyja z „Fausta“—Gounoda—Wieniawskiego, „Sonata D-major“—Haendla; Caprice basque—Sarasatego i inne utwory (solo skrzypce).

(a) Nowy kantor. Na stanowisko kantora w Nowosolny, w pow. łódzkim, warszawski konsystorz ewangelicki zatwierdził p. Gustawa Fuksa.

(x) Wielkie międzynarodowe wyścigi dystansowe. W niedzielę, d. 6 b. m., odbędą się na torze sportowym w Helenowie wielkie międzynarodowe wyścigi dystansowe za dużymi motorami, urządzone przez miejscowy oddział Towarzystwa sportowego „Union“.

Ponieważ Towarzystwo sportowe „Union“ zamierza tymi wyścigami zamknąć sezon sportowy, przeto nie szczędzono trudów, by uzyskać jaknajlepszych jeźdźców, jak: Kamiński i Grochowski (Warszawa), M. Gnilka (Węgry), O. Kjeldsohn (Dania) i O. Pawke (Niemcy).

Program, jak na pożegnanie sezonu, jest nadzwyczaj ciekawy i zapowiada między innymi takie atrakcje, jak: Rozegranie mistrzostwa Królestwa Polskiego w biegu dystansowym za dużymi motorami, mistrzostwa m. Łodzi i bieg o mistrzostwo T-wa sportowego „Union“.

(h) Drobne ognie. Wczoraj, o godz. 11 min. 45 rano, wezwano straż ogniową na ul. Średnią nr. 103 i o godz. 1 min. 50 na ul. Juliusza nr. 11, gdzie zapaliły się sadze. W obu wypadkach ogień ugaszono jeszcze przed przybyciem straży.

— Wczoraj, o godz. 5 min. 20 rano, zawezwano I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż miejską na ul. Zieloną nr. 34, gdzie zapaliła się od pieca ściana. Po wyrąbaniu części ściany straż w zarodku ognia ugasiła.

(p) Z głodu i wyczerpania sił zemstała wczoraj na ul. Rozwadowskiej nr. 7 Ludwika F., 24-letnia robotnica, pozostająca od dłuższego czasu bez zajęcia i mieszkania. Po udzieleniu nieszcześliwej doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia, zaopiekowała się nią publiczność.

(a) Kradzieże. Nieznani złodzieje, oderwawszy kłódki i zamki u drzwi mieszkania Chaska Doreczyńskiego, przy ul. Cegielnianej nr. 40, skradli różne rzeczy, wartości 696 rb.

— Dostawczy się za pomocą włamania do pracowni Jana Ciesielskiego, przy ul. Cegielnianej nr. 120, złodzieje wynieśli 6 pasów rzemieślniczych tokarni.

— Przebywającemu chwilowo w hotelu przy ulicy Średniej nr. 1, Ludwikowi Otockiemu dwie prostytutki: Bronisława Maks i Maryanna Witczak, skradły portfel z pieniędzmi. Maks aresztowano, drugą policja poszukuje.

— Niewykryci złodzieje skradli z mieszkania Dawida Fajtelsona, przy ul. Wschodniej nr. 51, różne rzeczy, wartości 218 rb.

(a) Plany zatwierdzone. Wydział budowlany piotrkowskiemu rządowi gubernialnego zatwierdził plany na budowę następujące:

Stanisława Morawskiego na 2-piętrowy dom i komórki w kol. Radogoszcz; Rajnholda Hilszera na oficynę parterową w Radogoszczu; Karolę Hirszkorna na dom parterowy i komórki w Konstantynowie; Ksawerego Geyera na oficynę 2-piętrową i komórki drewniane w Radogoszczu; Antoniego Kucharskiego na 1-piętrowy dom w Radogoszczu i Jana Keniga na oficynę parterową w Nowych Chojnach.

(a) Osobiste. Nowomianowany naczelnik ziemskiej straży m. Zgierza sztabs-kapitan Kornilow, objął wczoraj swoje obowiązki.

(a) Kradzież w okolicy. Onegdaj ze sklepu Maryi Berkowiczowej w Lututowie, niewiadomi złoczyńcy skradli różne towary na 400 rb.

— W Romortowie, z mieszkania kolonisty Wilhelma Ciglina skradziono różne rzeczy na sumę 130 rb.

— Włościaninowi wsi Chrosno, w pow. łęczyckim, Mikołajowi Sobaszykowi, niewiadomi złodzieje skradli konia wartości 80 rb.

(a) Napad bandycki. Onegdaj, około godz. 8 wieczorem, w lesie tuszyńskim, na powracających z Łodzi do domu mieszkańców Tuszyń: Icka Hersza Jachimowicza i Szymona Lajchtera, napadli dwaj bandyci i zrabowali Lajchterowi 10 rb., poczem zbiegli w głąb lasu.

Zawiadomiona o napadzie straż ziemska, natrafiwszy na pewne poszlaki, aresztowała w Tuszynie niejakiego Wacława Łacwiga, lat 19. Według zapewnień Lajchtera, Ł. brał udział w powyższym napadzie, wobec czego zatrzymano go w więzieniu.

(a) Kara administracyjna. Mieszkaniec gminy Czarnocin, Antoni Krajewski, za nielegalne utrzymywanie broni, skazany został w drodze admistracyjnej na 2 miesiące aresztu.

(a) Wodowstręt wśród psów i bydła. W majątku Skotniki, w pow. łęczyckim, ukazał się wśród bydła rogatego wodowstręt. We wsi Warkowice, gminy Gostków zapadło na tęż chorobę kilka psów.

Zarządzono energiczne środki zaradcze.

(a) Nosaczka ukazała się wśród koni Berka Rubinka i Luzela Kalińskiego przy ulicy Nowoaleksandryjskiej pod nr. 13.

S Z T U K A.

Teatr popularny. Dyrekcja teatru komunikuje nam:

Dziś, w piątek wyborna komedia w 4-aktach „Wielki nieboszczyk“.

Jutro, w sobotę o godz. 3 i pół po poł., po cenach najniższych „Milionerzy“; wieczorem po raz pierwszy historyczna sztuka z XVII wieku Majeranowskiego „Domy polskie“ w 6 aktach.

do której dyrekcyja przygotowała nową wystawę w kostyumach i dekoracyach. Główniejsze role odegrają pp.: Biskupska, Romska, Kochówna, Malwicz, Filipowiczowa, Morska, Chrzanowska, oraz Orłowski, Dąbrowski, Orlik, Piekarski, Piotrowski, Kułakowski, Rostański i inni.

Z WARSZAWY.

* Wyjazd.

Wczoraj wieczorem wyjechali do Osowca: generał-gubernator warszawski generał-adyutant Skafon i naczelnik sztabu.

* Zjazd koleżeński.

Program zjazdu b. wychowawców szkoły Wojciecha Górskiego w niedzielę, d. 6 b. m., obejmuje: nabożeństwo w kościele popijarskim o godz. 9 i pół rano, po którym uczestnicy zjazdu zebrać się mają w gmachu szkoły przy ul. Hortensya nr. 2 gdzie będą mieli sposobność zwiedzić wystawę prac uczniów szkoły. Tu staną wszyscy, dawni i obecni uczniowie szkoły, wraz z całym zastępem nauczycieli, do fotografii wspólnej. O godz. 1-ej odbędzie się śniadanie w Resursie obywatelskiej, po którym uczestnicy zjazdu udadzą się na obejrzenie robót przy budowie 3-go mostu. Wieczór spędzić mają wszyscy na przedstawieniu w teatrze Romaitości. Daną tego dnia będzie sztuka Kaweckiego „Szkoła”. Dalsze zgłoszenia o uczestnictwo w zjeździe przyjmuje od kolegów p. Dzierżawski (Wierzbowa 2).

* Pogrzeb ś. p. d-ra Hassewicza.

Po żałobnym nabożeństwie za spokój duszy ś. p. d-ra Hassewicza, które w kościele św. Krzyża odprawił ks. kanonik Skimborowicz, ruszył orszak pogrzebowy na cmentarz powązkowski, gdzie zwłoki złożono na spoczynek wieczny. Zgodnie z wolą zmarłego wieńców na trumnie nie składano.

* Zapisy.

Zmarły w Warszawie dr. med. Stanisław Hassewicz zapisał cały swój majątek, oszacowany na 180,000 rb. polskiej Macierzy szkolnej w Księstwie cieszyńskim, która z owej kwoty ma wypłacić krakowskiej akademii umiejętności 10,000 rb., Tow. szkoły ludowej w Krakowie 10,000 koron, Tow. oświaty ludowej w Krakowie 10,000 koron, Tow. czytelników ludowych w Poznaniu 10,000 marek, Tow. pom. naukowej im. Marcinkowskiego w Poznaniu 20,000 marek, Kasie pom. im. Mianowskiego w Warszawie 3,000 rb., na koszt utrzymania seminarium nauczycielskiego w Ursynowie pod Warszawą 5,000 rb., na stypendyum im. Hassewicza w seminarium 5,000 rb. Tow. popierania przemysłu ludowego w Król. Polskiem 5,000 rb. Ponadto zmarły zapisał: Tow. zachęty sztuk pięknych w Warszawie 12 obrazów, muzeum rzemiosł i sztuki stosowanej 4 szafki, oraz przeznaczył rb. 3,000 na 6 stypendyów dla uczniów szkół polskich.

Dr. Stanisław Hassewicz przez dłuższy czas był lekarzem w Karlsbadzie.

* I Zjazd głuchoniemych.

Zjazd głuchoniemych odbędzie się d. 6 października bez względu na pogodę i obejmie tych, którzy ukończyli uczelnię Warsz.-Instytutu Głuchon. i Ociemn. i jej oddział równoległy. Zjazd zapowiada się bardzo dobrze, zapisało się przeszło kilkadziesiąt osób obu płci. Zapisy do soboty przyjmuje się w Gospodzie warsz. Tow. głuchoniemych przy ul. Piwnej nr. 11 do godz. 10-ej wieczorem.

Z dzielnic polskich.

— O prawa polityczne kobiet. Deputacyja polskich i ruskich Towarzystw kobiecych wręczyła prezesowi Koła Polskiego, dr. Leo, memoriał z żądaniami przyznania praw politycznych kobietom. Dr. Leo memoriał przyjął i przyrzekł przedstawić go subkomitetowi reformy wyborczej.

— Choroby dygnitarzy. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński zaniemógł poważnie i z polecenia lekarzy leży w łóżku. Lekarze obawiają się podrażnienia ślepej kiszki.

— W dobrach swoich w Radziechowie po-

nownie ciężko zaniemógł b. marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni.

— Zjazd syonistów. Rozpoczął się tu dzisiaj zjazd syonistycznych organizacyj robotniczych. Uczestniczy w nim mnóstwo delegatów z Austrii, Bułgarii, Niemiec, Anglii, Ameryki i Palestyny. Na posiedzeniu dzisiejszym odczytano referat o pracy organizacyjnej w Palestynie.

Z CESARSTWA.

Represye względem robotników. „Birżewija Wiedomosti” donoszą z Permu, że w miejscowych kopalniach soli, należących do hr. Stroganowa, wynikło zajście. Robotnikom, pracującym w kopalniach, produkty spożywcze wydawano ze składów hrabiowskich. Obecny zarządzający niejaki Agiejew, podniósł ceny produktów, co skłoniło robotników do wystosowania prośby o podwyższenie płacy zarobkowej. W odpowiedzi na tę prośbę robotników, rozkazano ich wysiedlić z granic gubernii w przeciągu 24 godzin.

Wobec tak krótkiego terminu, danego na uporządkowanie spraw, wielu robotników pozostawiło cały swój majątek na los szczęścia. Wysłędono w ten sposób 40 rodzin. Pośród pozostałych panuje wiekie wzburzenie.

Ostatnia poczta.

— Z Sofii telegrafują: Grecya, Serbia, Czarnogóra i Bułgaria mianowały króla Ferdynanda bułgarskiego głównodowodzącym sprzymierzonych armij. Podobno wojska serbskie przeszły już przez granicę bułgarską, by się ze sprzymierzeńcami wspólnej akcji połączyć.

W Atenach zaprzysiężono w obecności preza ministrów greckich Venizelosa i świętobliw. Synodu, następcę tronu Konstantyna na głównodowodzącego greckiej armii.

— W Bukareszcie krąży pogłoski o mobilizacji armii rumuńskiej.

— W Rzymie paują obawy, że w razie wybuchu wojny na Bałkanie, wojna ta się nie lokalizuje. Przedewszystkiem posądzają Austro-Węgry, że w takim razie obsadzą sandżak. Prasa włoska przyznaje, że Austro-Węgry nie mogą dopuścić do utworzenia się wielkiego państwa słowiańskiego w swem sąsiedztwie, lecz uważa interwencyę za zbytę. Messagero pisze, co następuje; „Wypadki nie będą tak poważne, by się nie mogło obyć bez interwencji austriackiej. Jeżeli jednak Austria pomaszeruje do sandżaku, Nowogobazaru, wówczas interwencyja mocarstw będzie nieunikniona i będziemy mieli strasliwą wojnę, pożar całej Europy. W ręku Austrii więc leży los wojny i pokoju europejskiego.

— W urzędowych władzach tureckich spodziewają się, że mocarstwa zaproponują Turcyi konferencyę, na którą Porta wystąpiłaby swoich przedstawicieli, o ile państwa bałkańskie zdemobilizowałyby swoje armie.

— Porta wzbrania się wystawiać greckim okrętom paszporty do przejazdu przez cieśninę dardaneelską. W Konstantynopolu znajduje się około 22 okrętów greckich, a na Czarnem morzu więcej, niż 50.

— Jak donosi biuro Reutersa, rząd turecki postanowił zatrzymać okręty greckie na wodach tureckich, by je w danym razie użyć do transportu wojsk.

— „Giornale d'Italia” dowiaduje się, że wczoraj odbyło się w Ouchy decydujące posiedzenie delegatów Włoch i Turcyi. Udział Włoch w akcji mocarstw celem utrzymania pokoju zrobił, zdaje się, pewne wrażenie na tureckich kołach urzędowych. Panuje tutaj ogólne przekonanie, że Turcyja zgodzi się na pokój, zrzekając się Trypolitanii i Cyrenaiki.

— Z Konstantynopola donoszą, że generał Abdullach-pasza otrzymał nominacyę na głównodowodzącego armii tureckiej.

— Korespondent „Daily Expressu” dowiaduje się, że podobno wojska włoskie wylądowały w Scalanowa w sile 75000 ludzi.

— W Białogrodzie panuje brak pieniędzy. Wartość denara spadła o 20 proc. Podczas, gdy jeszcze przed kilku dniami płacono w Zemuniu za denara koronę, dziś kupcy serbscy dostają za

denara tylko 80 halerzy. W głównym urzędzie pocztowym rozgrywają się burzliwe sceny. Tysiące ludzi czeka godzinami, aby nadać depesze. W urzędzie dla nadawania pieniędzy panuje ogromny ścisk. Kto może, wysłał pieniądze za granicę, zwiaszcza do Anglii.

W stolicy i na prowincyi rozrzucają tysiącami pisana uietne T-wa Braci serbskich, wzywające do pogotowia i wyruszenia przeciw Turcyi.

— „Birż. Wied.” donoszą, że rząd czarnogórski wyraził wobec rządu włoskiego obawę, iż Austrija na wypadek wojny obsadzi port czarnogórski Antivari.

— Z Salonik donoszą: Walka w Macedonii toczy się już w całej pełni. Ludność chrześcijańska ucieka tłumnie w góry, wstępując do oddziałów powstańczych bułgarskich, serbskich i greckich, które starają się działać wedle wspólnego planu. Wojska tureckie ścigają z wielką zaciętością oddziały powstańcze, mordując bez litości każdego podejrzanego o sprzyjanie powstańcom.

— Do „Now. Wremieni” telegrafują z Salonik; Tajny komitet młodoturcki powziął kilka bardzo ważnych postanowień. Po pierwsze, aby ratować Turcyę przez ścisły sojusz z Austro-Węgrami i z trójprzymierzem w ogólności. Po wtóre, aby obalić dzisiejszy rząd. Środkiem do tego celu mają być albańczycy, których żądania sięgają aż do przywrócenia tronu Abdul-Hamidowi.

Plan młodoturek uważany jest w sferach oficerskich za jedyny sposób ocalenia Turcyi. Na razie po stronie młodoturek stoi cała żandarmerya.

— Flota turecka otrzymała rozkaz wyjazdu do Konstantynopola, dokąd też wyruszyła. Flota ta ma wyruszyć przeciw portom bułgarskim. Jest ona znacznie silniejsza od floty bułgarskiej.

— Komendanci fortów w Dardanelach otrzymali rozkaz zatrzymania wszystkich greckich i bułgarskich okrętów handlowych.

— Kraży pogłoska, że eskadra turecka wyruszyła już ku wybrzeżom bułgarskim.

— Dzienniki petersburskie twierdzą, że Bułgaria nie ma wprawdzie specjalnego funduszu wojennego, jednak w ostatnich latach rząd bułgarski zebrał 80 milionów rubli, które będą teraz użyte na prowadzenie wojny.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 3 października. (P.) W urzędowym organie ministerjum skarbu „Torgowo-Prom. Gazecie” z racyi gwałtownego spadku kursów na giełdzie petersburskiej wydrukowano artykuł, w którym zaznaczono brak dostatecznych przyczyn dla jakiegokolwiek popłochu giełdowego i że przyczyny tego objawu należy szukać w wielkiej wrażliwości szerokiej publiczności spekulacyjnej.

MOSKWA, 3 października. (P.) Gubernialna komisya wyborcza wykreśliła z list drugiego zjazdu miejskiego 500 osób z pośród duchowieństwa, zapisanych na podstawie dochodów z parafii i zapisanych kapitałów cerkiewnych.

REWEL, 3 października. (P.) Na morzu sroży się ogromna burza ze śnieżycą.

MADRYT, 3 października. (P.) Powołano tu rezerwistów z r. 1907—1912.

W miejscowości objętej bezrobociem wykoleiły się dwa pociągi. Ofiar niema.

BERLIN, 3 października. (P.) Z racyi telegramu agencji Havasa z Londynu korespondentowi Pet. Agen. Telegr., zrobiono uwagę w tutejszych kołach politycznych, że w interesie ogólnym pożądaną rzeczą byłoby rozwianie fałszywego przedstawienia o istniejącem jakoby rozdrożeniu Rosyi z Austrią na gruncie sprawy bałkańskiej.

Ogłoszony dziś przez „Norddeutsche Allg. Ztg.” komunikat oparty jest mianowicie na pewności, że Rosya i Austro-Węgry, jako mocarstwa najwięcej zainteresowane na Bałkanach będą działały wspólnie.

BAZYLEA, 3 października. (P.) Do „Agencji szwajcarskiej” donoszą z Lozanny, że tam nastąpi podpisanie traktatu pokojowego Włoch z Turcyą.

RYM, 3 października. (P.) „Agencya Stefani” zaprzecza pogłosce o zawarciu pokoju.

PARYŻ, 5 października. (P.) Gazeta „Temps“ ogłosiła okólnik Izwołskiego do mocarstw z d. 25 lipca r. 1909, który zyskał wówczas ogólne uznanie. Z okólnika tego wypływa, że mocarstwa przypuszczały możliwość ujęcia w swoje ręce reform macedońskich, jeżeli stan rzeczy w Macedonii nie zostanie załagodzony.

KOPENHAGA, 3 października. W tutejszych kołach, mających bliskie stosunki z dworem, panuje przekonanie, że król Jerzy grecki, zanim nagle opuścił Kopenhagę, udając się napowrót do Aten, otrzymał zapewnienie od mocarstw opiekuńczych, że w razie, gdyby Turcja nie ustąpiła dobrowolnie, Kreta ma zostać niezwłocznie wcielona do Grecji. Gabinet turecki został o tem postanowieniu mocarstw półurzędowo zawiadomiony.

WIEN, 3 października. (wł.) W tutejszych kołach wojskowych utrzymuje się pogląd, że siły wojskowe, podawane przez państwa bałkańskie, jako kontyngensy, mające w najbliższej przyszłości wejść w akcję przeciw Turcji, są mocno przesadzone. Bułgaria nie jest w możności wystawić narazie więcej nad 200 do 220 tysięcy, Serbia około 120 tysięcy, Czarnogóra 30 — 40 tysięcy, a Grecja najwyżej 50 tysięcy. Razem daje to około 400,000 wojska, niejednolitego, bo należącego do 4 oddzielnych państw. Najliczniejszą i najlepszą armię wśród państw bałkańskich posiada Rumunia, której organizacja wojskowa jest wzorową. Od stanowiska Rumunii zatem mogłyby zależeć losy przyszłej kampanii bałkańskiej.

PETERSBURG, 4-go października. (wł.) Do wczoraj do godz. 10 wieczorem z danych otrzymanych przez Agencję telegraficzną petersburską wynika, że z ogólnej liczby prawyborców wybrano 3,490 duchownych prawosławnych przeważnie w guberniach środkowych Rosji, w guberniach południowo-zachodnich. W samej gubernii kijowskiej wybrano 477 duchownych. Wśród pozostałych prawyborców większość stanowią drobni właściciele ziemscy, kupcy i mieszcianie, mniejszość inteligencja.

BIAŁOGROD, 3 października. (wł.) Dziś otwarte zostało nadzwyczajne posiedzenie skupczyny. Będzie ono miało za zadanie uchwalić nadzwyczajny kredyt wojenny.

Opozycja postanowiła popierać rząd.

WIEN, 3 października. (wł.) Podczas obiadu, wydanego na cześć austriackich członków delegacji, hr. Berchtold wygłosił mowę, w której poruszył obecne położenie polityczne i zawikłanie bałkańskie. Z mowy ministra spraw wewnętrznych, pomimo jej oględnej formy, wnieść jednak należy, że położenie zaostriżyło się i że utrzymanie pokoju staje się coraz mniej prawdopodobnym.

SOFJA, 3 października. (wł.) Zmobilizowanych 6 dywizyj ma być wysłanych niezwłocznie na granicę Turcji; następne 3 dywizje działac mają wspólnie z armią serbską; dywizje rezerw pozostają na granicy rosyjskiej.

BIAŁOGROD, 3 października. (wł.) Położenie staje się coraz bardziej wojowniczym. Nastroj jest poważny, ale stanowczy. Korpus ochotniczy wzrasta z nadzwyczajną szybkością. Znaczna liczba kobiet, zwłaszcza z klas wyższych, zgłasza się dobrowolnie na pielęgniarki szpitalne.

WIEN, 3 października. (wł.) Z Bukaresztu telegrafują: rząd rumuński postanowił zarządzić częściową mobilizację, jak się zdaje za porozumieniem z Austrią i Rosją. Równocześnie jednak gabinet rumuński wywierać chce wspólnie z mocarstwami nacisk na uspokojenie umysłów w Bułgarii i Serbii. Zmobilizowane wojsko zająć ma stanowisko obserwacyjne.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 4 października. (wł.) Położenie na Bałkanach jest bez zmiany. Państwa bałkańskie czynią w dalszym ciągu nader energiczne przygotowania, a mobilizacja postępuje bardzo szybko. Jest jednak nadzieja wywarcia nacisku na Turcję, aby spełniła żądania państw bałkańskich, nie jest jednak wykluczone, że wówczas państwa te rozpoczną wojnę pod innym pretekstem.

Budapeszt, 4 października. (wł.) Z Ruszczuku donoszą, że w mieście ogłoszony został stan

obłożenia; 48 tys. żołnierzy stoi pod bronią. Presburska fabryka naboju otrzymała od Bułgarii obstalunek na 100 milionów naboju z natychmiastową dostawą.

Londyn, 4 października. (wł.) 2 krążowniki, stacyonowane w Gibraltarze, otrzymały rozkaz udania się na Maltę wobec groźnej sytuacji na Bałkanach.

Berlin, 4 października. (wł.) Dzisiejszy „Berl. Tagebl.“ donosi, że usiłowania pokojowe mocarstw natrafiają na silny opór przeważnie ze strony Rosji, która jako opiekunka słowian, żąda aby Turcja spełniła wymagania co do autonomii w Macedonii, a inne państwa, głównie zaś Niemcy, pragną przewagi Turcy na Bałkanach.

Madryt, 3 października. (wł.) Wobec ogłoszenia strajku generalnego na kolejach hiszpańskich, rząd powołał rezerwy z 1907 do 1911 r. Wczoraj wykoleiły się dwa pociągi na kolei katalońskiej, lecz wypadku z ludźmi nie było.

(k) **Berlin, 4 października.** (wł.) Dobrze poinformowane koła zapewniają, że Rumunia mobilizuje swe wojska jedynie w celu powstrzymania państw bałkańskich od kroków wojennych.

(k) **Bytom, 4 października.** (wł.) Robotnicy górnoszląscy odbędą w nadchodzącą niedzielę trzy zebrania w celu omówienia drożyzny i 8-godzinnego dnia roboczego, oraz sformułowania odpowiednich memoriałów.

(k) **Sofia, 4 października.** (wł.) Nastroj wojenny wzmagają się coraz bardziej. Niema nadziei utrzymania pokoju, wobec nacisku rozentuzymowanej ludności na rząd. Z ogromnym zaciekawieniem oczekują uchwały parlamentu, który będzie miał decydujący głos.

(k) **Konstantynopol, 4 października.** (wł.) Tureckie siły zbrojne podzielono na dwie armie I, pod dowództwem Ali-Badira, skoncentrowana będzie w Konstantynopolu; II, pod Abdulachem-Badirem w Adrianopolu.

(k) **Bukareszt, 4 października.** (wł.) Zastępca Rumunii oświadczył na giełdzie, że Rumunia nie dopuści do wojny.

(k) **Paryż, 4 października.** (wł.) „Matin“ donosi, że minister wojny zawiadomił Belgie, Luksemburg i Szwajcaryę, iż oficerowie tych państw mogą, za zezwoleniem swych rządów, przebywać we Francji.

(k) **Konstantynopol, 4 października.** (wł.) Tutejszy „Liomais“ otrzymał wczoraj prywatny telegram, że warunki pokoju pomiędzy Włochami i Turcją zostały prawie ostatecznie omówione.

(k) **Konstantynopol, 4 października.** (wł.) Do obchodu jutrzejszej rocznicy urodzin sułtana czynione są rozległe przygotowania. Uroczystość zamieni się w olbrzymią manifestację patriotyczną.

(k) **Konstantynopol, 1 października.** (wł.) Wczoraj wieczorem ustał zupełnie ruch osobowy pomiędzy Solunem i Adrianopolem. Wszystkie pociągi oddano do dyspozycji władz wojskowych. Przygotowania wojenne w pełnym biegu.

Berlin, 4 października. (wł.) Rozstrzygającym czynnikiem obecnej sytuacji będzie, zdaniem kół dyplomatycznych, stanowisko parlamentu, a także i stanowisko mocarstw, które dotychczas, oprócz platonicznych naporunków o spokoju, nie podały żadnej konkretnej propozycji pojednawczej.

Konstantynopol, 4 października. (wł.) W rocznicę urodzin sułtana, odbędą się demonstracje patriotyczne. Komitet młodoturecki ogłosił proklamację, wzywającą do zjednoczenia się wobec wroga zewnętrznego.

Od postów tureckich z Białogrodu i Sofii

nadeszły szytowane depesze, ale rozmyślnie tak poprzekowane przez urzędników, że nie można ich odczytać.

Komunikacja kolejowa z Europą przerwana.

Jako w pierwszą rocznicę śmierci
ś. f. p.

Marcelego Karwacińskiego

adwokata przysięgłego

odbędzie się za spokój duszy żałobne nabożeństwo w poniedziałek 7 b. m. w kościele św. Krzyża o godz. 10 i pół rano, o czem zawiadamia znajomych i przyjaciół
3103 Żona i dzieci.

OFIARY.

Na Pogotowie ratunkowe.

Za samowolne przyłączenie prądu D. Knfe, przedsiębiorstwo budowlane, wpłaca na ręce Elektrowni 5 rb.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi

Wzamin rozstrzygnięcia sprawy w sądzie, W. B. przeprosza prywatnie p. G. i ofiaruje 2 rb.

SPROSTOWANIE.

W numerze wczorajszym „Rozwoju“ mylnie wydrukowano przeznaczenie ofiary, złożonej przez dra Skalskiego, mianowicie zamiast „Na wpisy dla uczniów Gimnazjum Polskiego“ winno być „Na Gimnazjum Polskie „Uczelnia“—dr. Skalski 5 rb.“

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 4 X 1912 roku.)

	Zad.	Ofiar.		Zad.	Ofiar.
Czeki na Berlin	88.00	—	5% L. m. Piotrkowa	—	—
4% Renta	94.20	98.20	Akc. Lipińska	—	—
5% Pożyczka z 1905	105.75	104.75	„ Pułtowska	—	—
5% Pożyczka z 1908	105.50	104.50	„ Rudzki i S-ka	—	—
Premjówka I-iej em.	475	485	„ Starachowickie	375	370
II-iej	864	854	Banku H. m. Warsz.	—	—
Szlacheckie	814	804	„ Łódz.	—	—
4% Listy Ziemskie	87.70	86.70	Rudzki i S-ka n. ak.	—	—
5% „	—	—	B-ku H. Warsz. n. ak.	—	—
4% Listy Warsz.	91.90	80.90	B-ku Dysk. Warsz.	187.50	430
4% „	87.80	86.80	Akcyje Zyrard. zakl.	—	—
5% L. Łódz. 7 s.	—	—	5% Oblig. Warsz.	—	—
4% L. Łódz. s.	—	—	4% L. Częstochowy	—	—
Bank H. Łodzi n. ak.	—	—	Bank Państwa	—	—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data	Baromet. sprowadzony do 0° s.	Temperatura w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (m. sekund)	Uwagi
3/X 1 popoł.	787.0	+ 7,8	68	Pn Z 3	Z dnia 3/X Temperatura max. +11,5 C., min. 4,0 Opada 0.1 mm
3/X 9 wiecz.	782.1	4,2	80	Pd W 2	
4/X 7 rano	789.3	9,0	87	Pn Z 2	

SZKOŁA TANCÓW

St. Zaborskiego

ulica Dzielna № 31 I-sze piętro

przyjmują zapisy: od godz. 1—3 po poł. Piotrkowska 97 w zakładzie fotograficznym, od godz. 7—9 wieczór na miejscu ulica Dzielna 31.

Lokal przebudowany. Elektryczna wentylacja.
3057 Telefon 23-57.

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego“

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3.

POLEGA: ŻYWOITY ŚWIĘTYCH POLSKICH, KRÓLOWĄ JADWIGĘ I WSZYŚKIE WYDAWNICTWA TEJŻE KSIĘGARNI, JAK RÓWNIEŻ OBRAZY, RÓŻAŃCE, PODZTÓWKI ARTYSTYCZNE I MATERIAŁY PIŚMIENNE.

Ogólnie znany z dobrego kroju i starannego wykończenia zakład krawiecki

J. Kozłowskiego

przeniesiony został z Benedykta, na ul. Mikołajewską № 22 parter.

Na zamówienia garnitur marynarkowy z dobrego materiału zimowego od Rb. 28.

Numer dzisiejszy składa się z 10-14 stron.

Projekt budżetu m. Łodzi na rok 1913.

(Ciąg dalszy).

Rozchód.

Dział I. Wydatki bieżące.

ROZDZIAŁ I.

Utrzymanie miejsc i personelu zarządu miejskiego:	
1) Na utrzymanie personelu zarządu miejskiego	111621 — 00
2) na wydatki łódzkiej rady opiekuńczej miejskiej	600 — 00
3) na utrzymanie miejskiej komisji poborowej	4376 — 00
4) na wynagrodzenie technika leśnego za nadzór nad lasem miejskim	78 — 00
5) na utrzymanie 12 sędziów pokoju	30780 — 00
6) na kancelarye tychże	10080 — 00
7) na powiększenie tych funduszy	6000 — 00
8) na dwóch dodatkowych sędziów pokoju	5130 — 00
9) na materiały piśmienne magistratu (8 wydziałów i 2 kas miejskich)	3000 — 00
10) na materiały piśmienne dla leśniczego miejskiego	50 — 00
11) na kwaterunek dodatkowy sędziego pokoju dodatkowego	150 — 00
12) na utrzymanie zjazdu sędziów pokoju	7630 — 31
13) na utrzymanie policji miejskiej	239138 — 00
14) na utrzymanie i leczenie chorych członków policji	2772 — 79
15) na słomę dla policji	535 — 23
16) na utrzymanie stołu adresowego	15437 — 00
17) na utrzymanie straży ogniowej miejskiej	39899 — 92
18) na utrzymanie stałych oddziałów straży ogn.-ochotniczej	90 — 00
19) zapomoga kasie rządowej na urzędników biur ministerjum skarbu	2564 — 66
20) zapomoga rządowi gubernialnemu na urzędników do spraw miejskich	2118 — 06
21) na utrzymanie personelu medycznego	3475 — 00
22) na utrzymanie personelu weterynaryjnego	12320 — 00
23) na utrzymanie chemiczno-bakteryologicznego laboratorium	4986 — 00
24) na utrzymanie miejskiej kamery dezynfekcyjnej	6000 — 00
25) na utrzymanie aresztu policyjnego	10479 — 00
26) zapomoga kasie rządowej na urzędników sądowych	2803 — 94
27) na utrzymanie służby w parku miejskim	9475 — 00

razem rozdział I — 531589 — 81

(W budżecie z r. 1912 było 531992 — 36).

(e)

(d. c. n.)

Racjonalna gimnastyka--to zdrowie.

Konieczność gimnastyki dla młodzieży tak jest ogólnie uznana, iż chyba niema dwóch zdań w tym względzie.

I dla starszych, nawet w podeszłym wieku będących, gimnastyka jest niezbędną ze względu na odmładzający wpływ, jaki wywiera na organizm. Dla nich to kwestya nieledwie życia i śmierci. Bo czyż nie zaczyna się powolne kłopotanie z chwilą, gdy człowieka, pozornie zdrowego, opuszczają stopniowo jego zdolności fizyczne i umysłowe?

Ta działalność fizyczna i umysłowa, do której się człowiek sposobiał z trudem od dzieciństwa

i która dopiero w dojrzałym wieku zajaśniała w całej pełni, teraz gaśnie i zanika coraz szybciej. Widać to w ruchach, w wyglądzie zewnętrznym, w zachowaniu się, wreszcie w odżywianiu i nawet w spoczynku.

Zwrócić też należy uwagę na ścisły związek między siłami ciała i ducha: zazwyczaj ubytkowi jednych towarzyszy, lub idzie za nim ubytek drugich.

Więc kto poczuł na sobie rękę blizkiej starości, powinien chyba nateżyć wolę i siły wszystkie, aby jaknajdłużej zachować dotychczasową świeżość, używając w tym celu wszelkich środków, jakich dostarczają rozum i nauka.

Tymczasem nietylko wśród mas ludowych, ale nawet wśród inteligencji dzieje się wprost przeciwnie. Przyśpieszamy własnym postępowaniem starość. Zamiast oddychać powietrzem, o ile można, czystem, tracimy godziny w kawiarniach, przesiąkniętych dymem tytoniowym i w restauracjach, napełnionych wyziewem alkoholowym. Palimy tytuń w biurach, mieszkaniach, nawet w sypialniach.

Bardzo ważnym czynnikiem zdrowia jest ruch. Ułatwia on krążenie krwi, odżywiającej mięśnie, które pokrywają cały kościec człowieka od głowy aż do stóp, odżywiającej też najważniejsze organy człowieka, poczynając od mózgu.

Niejednemu pacjentowi lekarz zaleca więcej ruchu i posłuszny pacjent stara się jaknajwięcej chodzić. Pomaga mu to z początku, ale później okazuje się niedostatecznym. Łatwo zrozumieć przyczynę: chodząc, wprawiamy w ruch tylko mięśnie nóg, a wszystkie inne zostają bezczynne.

Ruch powinien być wszechstronny, ogarniać wszystkie mięśnie. Taki ruch dać może tylko gimnastyka, zastosowana odpowiednio do stanu zdrowia, wieku i płci. Odpowiednie czyli racjonalne zastosowanie bardzo jest ważne z tego względu, że gimnastyka jest lekarstwem potężnym, a wiemy, że leki silne, nieumiejętnie stosowane, mogą ciężkie szkody wyrządzić.

Młodości właściwe są ruchy i naprężenia mięśni szybkie, częste, ale niedługotrwałe. W wieku starszym zaś powinny być powolniejsze, wymagając większej siły mięśniowej i trwać dłużej. Praca fizyczna, czyli ruch mięśni, równoległe idzie z przyjmowaniem pokarmów. Dziecko potrzebuje częstego odżywiania w małych dawkach; wiek starszy zadowolnia się jedno lub dwurazowym przyjmowaniem pokarmów na dobę.

Zazwyczaj żywimy się zbyt obficie w stosunku do ruchu i pracy mięśniowej. Pośród inteligencji 95 osób na 100 przekarmia się ponad potrzebę.

Obżarstwo, zwłaszcza zaś spożywanie nadmiaru mięs, nie uchodzi bezkarnie.

Pożywienie ulega zmianom chemicznym skutkiem trawienia, które, przy nadmiarze staje się upośledzonym. Wtedy zbyteczne części pokarmu bądź to zamieniają się w tłuszcz, powodując więc tak zwane otłuszczenie, bądź też wywołują tworzenie się w krwi kryształków, które następnie zatykają drobniejsze naczynia krwionośne, utrudniając prawidłowy obieg krwi, co bywa przyczyną chorób wielce dolegliwych. Najlepszym środkiem zapobiegawczym przeciw tym niedomoganiom jest ruch gimnastyczny.

Praca mięśniowa powoduje pracę organów oddechowych — jedno harmonizuje z drugim. Wynikająca stąd gimnastyka płuc i klatki piersiowej, czyli tak zwana gimnastyka oddechowa nie mniej jest ważna dla starców, jak dla młodzieży, zmuszonej siedzieć w szkole po kilka godzin dziennie prawie bez ruchu i oddychać powietrzem najczęściej zepsutem.

Pyłasiński.

„Zielnik Polski“.

W czasopiśmie naukowym „Kosmos“, wychodzącym we Lwowie, profesor Raciborski drukować zaczął pracę zbiorową „Zielnik Polski“, która znacznie przyczyni się do poznania kraju naszego.

W pracy tej przyjmuje udział mnóstwo osób, z Galicji przeważnie, choć są także — zbyt nieliczni, co prawda — współpracownicy z innych dzielnic, między innymi z Królestwa.

Tak nprz. na 900 ogłoszonych dotąd gatunków roślin naczyniowych, są z Królestwa tylko 3, wyraźnie trzy (1 z Cieclocinka i 2 z pod Łowicza). Na 150 gatunków glonów są 4 z Królestwa. Na 100 gatunków grzybów jest 1 z Królestwa. Na 50 gatunków wątrobowców są 2 z Królestwa (z gór Świętokrzyskich) i to zebrane przez prof. Raciborskiego. Na 100 gatunków wątrobowców niema ani jednego z Królestwa.

Jest wprawdzie nadzieja, że młodzież ze szkół polskich ujawni żywszą działalność. Kto zwracał baczenie na tę działalność, ten musiał zauważyć, iż młodzież ta odbywa rzeczywiście od czasu do czasu wycieczki celem zbierania roślin dla nauki własnej.

Ale żeby się dzielić z całym ogółem wynikami ciekawszymi przynajmniej (nieraz napotkać można odmiany dotąd nieznanne), musiałaby powstać w Królestwie jakaś instytucja ześrodkowująca te wyniki, na podobieństwo „Towarzystwa Entomologów“.

Samobójstwo konsula pruskiego.

Wczoraj rano zastrzelił we Lwowie w swym mieszkaniu przy ulicy Sapielny pod nr. 71 konsul niemiecki bar. Röden swoją kochankę Szarlottę P., poczem sam odebrał sobie życie.

Znaleziono go bez życia w łóżku, obok na podłodze leżała Szarlotta, dając słabe znaki życia. Przewieziono ją do szpitala. — Jak stwierdzono, Szarlotta P. przybyła przed kilku dniami do Rödena i zamieszkała u niego. W pozostawionym do oca liście pisze Röden, że odbiera sobie życie, gdyż ono mu się sprzyrzyło. Domownicy jednak opowiadają, że powodem tragedii było, iż oboje nie mogli się pobrać.

Röden liczył 47 lat, zaś Szarlotta P. 25 lat. Röden otrzymał wczoraj właśnie telegraficzne zawiadomienie, że został mianowany posłem w Abisynii.

Zmarły konsul niemiecki był od 4 lat konsulem we Lwowie.

Ranną niebezpiecznie jego kochankę odstawiono do szpitala, nazwisko jej policja utrzymuje w tajemnicy. O wypadku namiestnictwo zawiadomiło rząd niemiecki w Berlinie.

Straszna katastrofa w Witkowicach.

Onegdaj przed południem rozległ się po Witkowicach na Morawach, gwałtowny huk w sironie maszynowni kolei gwarectwa witkowskiego. Bliżsi świadkowie zauważyli, że dach wspomnianego budynku wysadzony został w powietrze. Po chwilowym osłupieniu, udano się na miejsce wypadku i skonstatowano, że jedyny tam wóz motorowy firmy Komarek, który właśnie dopiero co wyszedł z naprawy, uległ zgruchotaniu wskutek eksplozyi kotła.

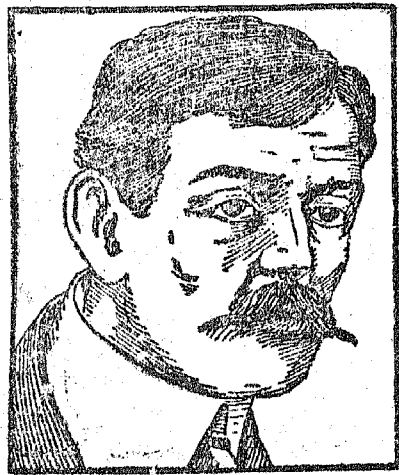
Straszniejszym o wiele był widok ofiar w ludziach, porozrzucanych w nieładzie pomiędzy szczątkami wozu motorowego. Dwa trupy; Karola Kohuta i Franciszka Golda przewieziono do kosznicy. Następnie zaopiekowano się ciężko rannymi; naczelnikiem stacy Galuskem, maszynistą Karolem Pankiem, rzemieślnikiem Tlachem i 6 lżej rannymi. Przewieziono wszystkich do szpitala. W szpitalu zmarł w dalszym ciągu rzemieślnik Tlach. Stan naczelnika stacy budzi poważne obawy.

Na miejsce wypadku zjechała natychmiast komisya sądowa. Stwierdziła ona, że ktoś z rannych musiał zapalić zapalkę w pobliżu miejsca kotła, z którego uchodził gaz świetlny.

Sam wóz motorowy kosztował 37,000 koron (około 12,000 rb.) wobec czego szkoda, spowodowana wybuchem, jest znaczna.

CENY BIEŻĄCE

Warszawskiego Ziemiańskiego Tow. Mleczarskiego		Masło	
		hurt	detal
Specyalne	za 1 funt kop.	55—56	kop. 64
Deserowe I	„ „ „ „	52—53	„ 60
Bryłowe I	„ „ „ „	51—52	„ 60
Deserowe II	„ „ „ „	48—49	„ 58
Bryłowe II	„ „ „ „	47—48	„ 56
Wadliwe niesolone	„ „ „ „	—	—
Solone I (deserowe)	„ „ „ „	49—50	„ 58
„ II	„ „ „ „	45—44	„ 52
„ III kuchenne	„ „ „ „	41—42	„ 48



Przed użyciem.



Po użyciu.

Tak nadzwyczajną zmianę wywołuje KOLA-DULTZ

najlepsza naturalna pożywka dla mózgu i systemu nerwowego.
Usposobienie, działalność umysłowa jak i wogóle każda inna oraz każde poruszenie ciała zależne są od mózgu. Osłabienie, apatya, wyczerpanie, osłabienie nerwów, oraz ogólna bezsilność są oznakami braku energii życiowej. Ktokolwiek chce czuć się zdrowym, rzeźkim, oraz cieszyć się pełnią władz umysłowych i fizycznych, jako też dobrą pamięcią, a pracę i wszelkie trudy życiowe, jako przyjemność odczuwać, ten niechaj zażywa Kola Dultz. Jest to naturalna pożywka dla mózgu i nerwów, odnawiająca i odmładzająca jednocześnie krew i będąca w ten sposób źródłem życia i nowej siły dla wszystkich organów ciała. KOLA DULTZ przywraca chęć do życia i pracy, oraz uczucie młodości wraz z jej zdrowiem i energią, które są rekwizytami powodzenia i szczęścia.

Przy codziennym zażywaniu przez jakiś czas Kola-Dultz, nerwy się wzmacniają, wszelkie osłabienie ustępuje, a zdrowie i siły powracają niezwłocznie. Kola zalecana jest przez powagi lekarskie całego świata i stosowana w szpitalach i sanatoriach dla nerwowych. Proszę żądać Kola Dultz BEZPŁATNIE. Teraz daje każdemu możliwość wzmocnienia nerwów, wystarczy napisanie karty pocztowej z podaniem dokładnego adresu, aby otrzymać bezpłatnie i franco Hość Kola-Dultz'a, wystarczającą do wypróbowania zdumiewającego działania tego środka. Gdy skutek okaże się zadowalającym, natenczas prosimy uprzejmie o łaskawe zaszczycenie nas zażądaniem. Prosimy o zażądanie próby natychmiast znim W. Pan nie zapomni o swym zamiarze wypróbowania naszego Kola-Dultz'a. Akc. Tow. „Powszechna Fabryka Przetworów Chemicznych w Budapeszcie” Reprezentacja: Warszawa, Nowy-Swiat 62, oddział 128. Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

2959

Sklep korzenny do sprzedania za 400 rb. z towaram. Wiadomość: Przędzalniana № 56 u rzeźnika. 8688-3-2

Sklep kolonialny do sprzedania, Pańska 67. 8681-3-5

Sklep kolonialno-owocowy zaraz do sprzedania. Karola 12. 8610-3-2

Uczeń VIII kl. Gimn. Polskiego przyjmie lekcje lub jakieś odpowiednie zajęcie w godz. od 5 do 10 po poł. Oferty w adm. Rozwoju pod lit. „E. J.”. 7074-5-4

Zaginął Dobermann Pinscher, Z maści jasno-bronzonej, grzbiet ciemny, wabi się Treff. Uprasza się o odprowadzenie za dobrą nagrodą. Andrzejka 45A. Torn. 8709-3-2

Z powodu zmiany interesu, filia rzeźnicza zaraz do sprzedania. Ul. Miedziana 5. 8718-3-1

Z pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia. Przejazd 48. 8712-3-2

Z magle do sprzedania. Ulica Średnia 2. 8684-2-2

Z ruble dziennie zarobić może agent lub agentka na prowincję. Zgłaszać się: Franciszkańska № 58. Maks Siler. 8734

Z kaczek zaginionych odebrać można. Bałaty, Pałacowa 5.

Zagubione dokumenty.

Adam Skalmierski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. K. Bennicha. 8737-1

Aleksander Mrówczyński zagubił paszport wydaną z gminy Gałkówek. 8715-5-1

Elfrida Francman zgubiła paszport wydaną z gm. Nowosolny, pow. piotrkowskiego.

Józef Miarek zagubił paszport wydaną z gminy Łaznowa, powiatu brzezińskiego. 8693-3-2

Józef Klinge zagubił paszport wydaną przez wójta gminy Kamienica Polska, pow. częstochowskiego. 8724-3-1

Leon Ludwik Stolarski zagubił paszport, wydaną z gminy Jeziorna, dow. warszawskiego. 8725-5-1

Moszek Stróż zagubił paszport wydaną przez wójta gminy Wodzisław, pow. jedrzejewskiego. 8731-3-1

Marcin Zawadzki zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki M. A. Winera. 8707-3-2

Władysław Kostrzewa zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki L. Wlizia. 8672-3-2

Zaginęło świadectwo od biletu wojskowego, wydane przez wojennego naczelnika, na imię Jana Kostrzewskiego, oraz dwie fotografie. Nowo-Zarawska 43 m. 7. 8714-3-2

Zaginęła karta od paszportu, na imię Alojzego Kepińskiego, wydana z fabryki Hirsberga i Wilczyńskiego. 8645-3-5

Zaginął kwit od paszportu wydany z fabryki Juliusza Kierdmana, na imię Bolesława Mildermana. 8638-1

Zaginęła karta od paszportu, na imię Edwarda Sztebla, wydana z fabryki Allarta i Rosseau.

We wtorek dnia 1 października o g. 6 w. z Andrzejowa uciekły dwa konie: jeden ogier, czarny, lisy i na prawej zadniej nodze ma białą łatę; drugi cały czarny wałach. Ktoby wiedział gdzie się znajdują niech zawiadomi Wilhelma Dobersteina, zamieszkałego w Andrzejowie, gm. Nowosolna. 3754

Zdolny ogrodnik

obeznany z hodowlą drzew owocowych, potrzebny zaraz na wyjazd na cztery do sześciu tygodni. Blizszych szczegółów udzieli Franciszek Gługli, Łódź Południowa 28. 3762

Zdolny Ekspedjent - Magazynier

pracowity i uczciwy, potrzebny zaraz. Wymagane języki polski, rosyjski i niemiecki, jakoteż dokładna znajomość branży kolonialnej. Tylko pisemne oferty z podaniem warunków zwracać proszę do Franciszka Gługli, Łódź, Południowa 28. 3760

LEKARZ-DENTYSTA

Ad. Żadewicz

powrócił z zagranicy. Przyjmuje Piotrkowska 120, telefon 14-03. 2559

Do sprzedania

po skończonej wystawie pawilon Mleczarni Ziemiańskiej bliższe szczegóły na miejscu lub w Mleczarni Ziemiańskiej Dzieła № 30. 3754

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka i przewodu pokarmowego (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielenia krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7^{1/2} po południu. 186

Dr. Jelnicki
ul. Andrzejka 7. — Tel. 170.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od g. 9-11 r. i od 5-8 po poł., panie od 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r. 1463r

Dr. Mejt

Średnia 5.

Sp. Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Sypylisu Salvarsanem EHRlich-HATA 606" (wsródżylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-9 w niedziele i święta od 9-2 p.p. 553

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej, telef. № 19-41.

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich-HATA 606.

Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Powrócił

Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, nosa i gardła. Przyjmuje 10-11 i 5-7. Piotrkowska 35. Tel. 19-84. 2715

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna. W niedzielę od 8-1-ej. Krótka 5, telef. 26-50. 1887

Dr. Gustawa

Zand-Tenenbaumowa powróciła i mieszka obecnie na ulicy Piotrkowskiej 145, telef. 24-16. Przyjmuje z chorobami kobiecymi, moczopłciowymi i skórnymi (kobiety i dzieci) od 11 rano do 1 po p. i od 6 i pół do 8 po poł.

GLYCEROPHOSPHATE ROBIN'A

Glycerofosfat ziarnisty ROBIN'A

GLYCEROFOSFAT WAPNIA I SODY

Stosowany w szpitalach paryskich

Wzmacniającej system nerwowy.

Wskazany przeciw krzywicy, słabości kości w okresie rośnięcia u dzieci, podczas karmienia i ciąży, przeciwko neurastenii, przeciętnemu umysłowemu i p. Przyjemny w smaku, zarzywa się w małej ilości mleka lub wody. Dla dotkniętych cukrową chorobą wyrabia się w formie pastylek. 3087

Wystrzegaj się bożwartościowych naśladow. Sprzedaż w aptekach i w większych składach aptecznych.

Wydawnictwo GEBETHNERA i WOLFFA

ŚWIAT ZWIERZĄT

wydanie polskie pod redakcją profesora Jana Sosnowskiego. Barwne opisy życia i obyczajów zwierząt.

Tom II. Ptaki, ryby, płazy, gady, owady

obejmuje blisko 400 stron tekstu, 12 rycin wielobarwnych na osobnych tablicach i 650 ilustracji w tekście. Wychodzi w 12 zeszytach po 60 kop., z przes. kop. 70. Dotychczas wyszło 5 zeszytów; dalsze ukazują się dwa razy na miesiąc.

Tom I. Zwierzęta ssące

obejmuje blisko 400 stron tekstu na pięknym kredowym papierze. Zawiera 550 ilustracji w tekście, fotografii, zdejmovanych z natury, oraz 13 rycin wielobarwnych na osobnych tablicach.

Cena za egzemp. broszurowany rb. 8, w ozdobnej opr. rb. 10. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 3043

T. S. „UNION”

Plac sportowy „Helenów”

W niedzielę d. 6 października r. b., o godz. 3-9 po poł.

wielkie międzynarodowe dystansowe wyścigi z wylosowaniem roweru.

Startują:

O. Pawke — Niemcy L. Kamiński — Warsz.
H. Kjeldsen — Dania J. Grochowski — „
M. Gnilka — Węgry Alfons Beck — Łódź.

Program m. i 3 mistrzostwa: klubowe, m. Łodzi i Królestwa Polskiego na długi dystans.

Ceny miejsc zwyczajne. . Koncert. . Komisya sportowa.

Towarzystwo „Lotnia” w Łodzi.

W środę dnia 9 października r. b. o godz. 7-jej wieczorem odbędzie się w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej 108

Ogólne nadzwyczajne zebranie członków

Porządek dzienny obejmuje następujące punkty:

- 1) uzupełniające wybory Członków Zarządu
- 2) wnioski Zarządu
- 3) wnioski Członków (złożone wcześniej).

W razie, gdyby zebrała się niedostateczna ilość członków, odbędzie się drugie ogólne zebranie, prawomocne bez względu na ilość obecnych, o godzinie 9-jej wieczorem tegoż dnia. **Uwaga.** W sobotę dnia 12 b. m. odbędzie się wieczornica muzyczno-dramatyczna. Po wyczerpaniu programu nastąpią tańce. 3105